




Nakład 13 tys. egz.

Nr 22/52, cena 5 zł

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

6 czerwca 1983 r.

— — — — —
 Mija rok od ukazania się naszej gazetki. Zbliża się rocznica pierwszych w tej wojnie ulicznych barykad. 13 czerwca 1982 roku na placu Pereca we Wrocławiu, sprowokowana do bójki ludność kamieniami przepędziła ZOMOWców. Przez kilka wieczornych godzin, za bronionymi barykadami, blask płonącego na placu ogniska oświetlał skrawek wolnej Polski. Kiedyż całą naszą umęczoną Ojczyznę oświetli i ogrzeje blask wolności i solidarności?

Poniżej przypominamy nasze, publikowane rok temu odpowiedzi na pytania:

DLACZEGO WALKA?

Aby zwyciężyć,
 Aby obronić najsłabszych i tych, którzy cierpią nędzę, głód i więzienie,
 Aby przywrócić zdeptane prawa obywateli i narodu,
 Aby nie dać się zniewolić,
 Aby być wiernym tradycji Ojców i Dziadów: „za Waszą wolność i naszą wolność”,
 Aby pokazać światu, że zło i przemoc można i trzeba się przeciwstawić,
 Aby nie zatracać się w biernym oporze, lecz wspomagać go czynem,
 Aby doprowadzić do społecznej ugody,
 Aby dać świadectwo naszej godności,
 Aby żyć.

DLACZEGO SOLIDARNOŚĆ?

Aby nie ulec nienawiści,
 Aby być z tymi, którzy nas najbardziej potrzebują,
 Aby przywrócić niezależną i samorządną „Solidarność”,
 Aby spełniły się nasze nadzieje,
 Aby Polska mogła być Polską,
 Aby iść jeden za wszystkich i wszyscy za jednego,
 Aby nie było „równych i równiejszych”, posłusznych robotli i wszechwładnych
 towarzyszy,
 Aby przeciwstawić się wojnie,
 Aby żyć.

— — — — —
 CZEGO OCZEKUJĘ PO PRZYJEŹDZIE OJCA ŚW.
 ks. Stanisław Małkowski

Oczekuję, że druga wizyta Ojca św. w naszym kraju, podobnie zresztą jak pierwsza, przewyższy oczekiwania w swoim przebiegu i skutkach. Zastanawiam się, czy sformułowanie pytania: "czego

oczekuję. . .?" ma w ogóle sens. Można by równie dobrze pytać: czego oczekuję w związku z działaniem Ducha Świętego, obecnością Chrystusa, opieką Matki Bożej? Jeśli za takim pytaniem kryje się obawa: czy działania Boga będą rzeczywiście skuteczne? - to pytanie jest źle postawione. Jeśli natomiast w podtekście pytania kryje się pragnienie, żeby swoje oczekiwania poszerzyć i powiększyć, to pytanie staje się wezwaniem do rachunku sumienia i do nawrócenia. Ode mnie w pewnej mierze zależy wynik pielgrzymki Ojca św. Im czystsze i większe są moje oczekiwania, tym owocniejsza jest moja współpraca nie tylko z Ojcem św., ale i z Duchem Świętym. Motorem świata są ludzkie pragnienia zjednoczone z pragnieniami (zamysłami) Serca Bożego. Miłosierdzie Boże jest nam dane na miarę naszej ufności i naszych pragnień.

Spodziewam się więc, że już samo oczekiwanie na przyjazd Ojca św. może przyczynić się do pogłębiania naszych pragnień. Chrystus zmartwychwstały mówi: "Niewiasto (Polsko), czemu płaczesz? Kogo szukasz?" i mówi solidarnym: "Pokój wam, weźcie Ducha Świętego" i pyta: "dzieci, czy macie co jeść?" i wzywa każdego z nas: "ty pójdz za Mną". W świetle słów Jezusa widzimy naszą moc i wartość, ożywiamy się miłością solidarną i nadzieją, chcemy wyzwolić się od grzechu, lęku i słabości.

Owocowanie jubileuszowej pielgrzymki Ojca św. dokona się w porządku nadziei. Nadzieja sprawia, że życie przyjmujemy jako dar, godząc się na ofiarę i cierpienia; solidarność wyraża troskę o każdego człowieka i o wspólne

dobro. Strasznymi zamkami rozpacz i braku solidarności w Polsce są zabijanie dzieci poczętych i alkoholizm. Ufam, że miłość Polaków do Ojca Świętego i do samego Chrystusa wyrazi się w szacunku do godności własnej, w poszanowaniu praw człowieka i w obronie życia każdej istoty ludzkiej. W ten tylko sposób Polska Rzeczpospolita Solidarna staje się znakiem dziejowej przysługi dla narodów świata.

Warszawa 8 kwietnia 1983 r.

JESZCZE CZAS Na zrobienie małego podarunku Ojcu Świętemu. Od dziś przestań używać alkoholu. Być może po spotkaniu z Papieżem uda Ci się całkowicie rzucić picie lub przynajmniej znacznie ograniczyć. Tego życzy Ci redakcja "SW".

JAN PAWEŁ II WE WROCŁAWIU

Dzień wizyty Ojca Świętego w danym mieście jest podstawą do tego, aby załogi zakładów pracy wystąpiły do swoich dyrekcji o uznanie tego dnia wolnym

wolnym z propozycją odpracowania go przed lub po wizycie Papieża. Według oświadczenia władz centralnych danego Episkopatu wola większości załogi ma być tu decydująca. Podobnie wola większości rodziców może decydować o wolnym dniu dzieci w szkole. Musimy więc tą sprawą załatwić jak najszybciej, na przykład zbierając podpisy pod odpowiednią petycją. We Wrocławiu nie będzie przejazdu Papieża ulicami miasta. Nabożeństwa, różaniec, godzinki będą odbywały się na Partynicach już od godzin wieczornych 20 czerwca. Już wieczorem na Partynice będą schodziły się pielgrzymki z bliska i z daleka. Ojciec Święty przybędzie do Wrocławia o godzinie 9:30 we wtorek 21 czerwca. O godz. 10 odprawi na Partynicach uroczystą Mszę Świętą i wygłosi okolicznościowo przemówienie. Nie są przewidziane żadne karty wstępne. Tylko w sektorach 0 i 1 (najbliższych) dla osób obsługujących uroczystości oraz dla osób niepełnosprawnych przewidziane są specjalne przepustki. Ponadto ze wszystkich parafii będą szły zorganizowane grupy pod przewodnictwem księdza lub przewodnika w komży liczące po 50 osób, i dla nich zarezerwowane są najbliższe sektory. Inni uczestnicy przychodzący indywidualnie będą zbierać się w dalszych sektorach w miarę wolnych miejsc. Nie będzie żadnych utrudnień w ruchu pieszym. Ograniczony i zorganizowany będzie jedynie ruch samochodowy. Na uroczystości przychodzimy z krzyżami. Możemy nie obawiać się żadnych kłopotów z zaopatrzeniem jedzenia i picia, transportem, komunikacją, obsługą sanitarną itp. Przebieg wizyty Ojca Świętego sprzed 4 lat pokazał, że wszystkie te sprawy będą funkcjonować świetnie, a w trudniejszych sytuacjach wzajemna pomoc i życzliwość ludzi jest natychmiastowa. O godzinie 16:00 Papież odwiedzi metropolitę wrocławskiego w jego rezydencji oraz nawiedzi Archikatedrę Wrocławską, a następnie z placu Bema uda się helikopterem na Górę Świętej Anny.

(inf. wł.)

Naszym moralnym obowiązkiem jest dawać świadectwo Prawdzie.

A prawda w dzisiejszej Polsce to – Solidarność.

Nie zapomnij na spotkania z Papieżem wziąć swego znaczka "Solidarności".

LISTY POLITYCZNE (list nr 5)

PAŃSTWO I WYMOGI MORALNOŚCI

Jeszcze raz w współczesnej formie przypomnijmy tezę świętego Augustyna, która stała się przełomem w teorii państwa europejskiego. Wszelka władza działa demoralizująco, państwo ogranicza przyrodzoną

wolność człowieka - lecz są to konieczności wynikające z tego, że człowiek jest grzeszny, że wielu z nas ulega pokusie zła. A skoro, tak, skoro władza i państwo ciągle jeszcze są koniecznością, to muszą się przynajmniej moralnie usprawiedliwiać, zaakceptować można tylko takie ich formy, które służą moralnemu celowi.

Na obecnym etapie rozwoju cywilizacji, z etycznego punktu widzenia, ogólne cele są oczywiste: z jednej strony – równość, sprawiedliwość, pokój społeczny, a z drugiej – moralna wolność dla jednostki. Celów tych nie sposób osiągnąć za pomocą silnej, skoncentrowanej w jednym ośrodku władzy, bo historia poucza, że prędzej czy później prowadzi to do zaprzeczenia wszystkich wymienionych celów. Stąd w europejskiej teorii państwa zrodziła się koncepcja podziału władzy. Praktyka demokracji wypracowała tu szereg zasad, które stanowią zabezpieczenie przed koncentracją władzy, a jednocześnie zapewniają jej wystarczającą skuteczność (czego dowodem są dziś demokracje zachodnie). Uwzględniając fakt, że formą władzy jest każda możliwość wpływania na losy państwa wymienić tu należy:

- rozdzielenie władzy wykonawczej (rząd) i ustawodawczej (parlament),
- podporządkowanie rządu parlamentowi,
- kadencyjność obozu władzy i autentyczna wybieralność parlamentu,
- niezawisłość sądownictwa,
- konstytucyjne ograniczenia kompetencji wojska i policji,
- ścisła społeczna kontrola nad działalnością policji,
- wolność prasy, nauki i kultury,
- wolność zrzeszania się i manifestacji,
- wolność inicjatywy gospodarczej.

Kościół może nawet nad nią {frag. nieczytelny} przyznać, że zrodziła się ona z potrzeby społecznej, z praktycznego zastosowania pluralizmu, z prawa wolności przekonań, działania. Chodzi więc nie o zmianę metod walki, lecz o rozszerzenie frontu walki, urzeczywistnienie pluralizmu w praktyce.. Będzie to stanowiło znaczne wzmocnienie naszej walki, zwiększy naszą determinację i naszą nadzieję na ostateczne zwycięstwo.

2/. Walka na murach. Malowanie napisów i symboli, naklejanie ulotek stanowi wbrew pozorom bardzo ważny czynnik w naszej walce, odpowiednik wojny psychologicznej. Oddziałuje to zarówno mobilizująco na tych, którzy w taki czy inny sposób walczą, jak i destrukcyjnie na naszych przeciwników. Dowodem tego jest ich reakcja: uporczywe zamalowywanie, zdrapywanie i niszczenie. Napisy na murach i na ścianach zadają jawnie kłam propagandzie partyjnej i w znacznym stopniu niwelują jej skutki. Argument emerytów, że jest to niszczenie mienia społecznego ma charakter typowego żałowania kwiatków, gdy płoną lasy. Ambicją każdego z nas powinno być, aby na jego klatce schodowej, na ulicy były symbole naszej walki. Nie oglądaj się na innych! Jeśli nikt obok ciebie jeszcze tego nie zrobił - zrób to ty! To nie żadna dziecinada - to rozpaczliwa walka o uratowanie świadomości Sierpnia! Namalowanie co jakiś czas niedużego napisu czy symbolu to ani wielkie ryzyko, ani specjalna odwaga.

NIE ZAPOMNIMY Mija trzeci tydzień od śmierci 19-letniego Grzegorza Przemyka. Zabito go w komisariacie MO, w Centrum Warszawy, pod bokiem Sejmu, Prokuratury Generalnej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a winnych - mimo wdrożonego śledztwa wciąż brak. Nie pierwsza to zbrodnia popełniona przez funkcjonariuszy MO. Wszystkich ofiar nie policzymy nigdy, ale śmierć Grzegorza stała się Symbolem męczeństwa i bezprawia. Bez względu na to, kto zabił, odpowiedzialność za ten mord spada na generała Jaruzelskiego i jego ekipę, na wszystkich popierających reżim. Winni tej zbrodni muszą zostać ukarani. Będziemy pamiętać.

3 czerwca 1983r.

Za Radę Solidarności Walczącej

Kornel Morawiecki

Andrzej Lesowski

— — — — —
GŁOSY I ODGŁOSY Ks. H. Jankowski oświadczył, że zamierza udać się z 5 tys. robotników Wybrzeża do Warszawy, aby powitać Papieża Jana Pawła II. Ks. Jankowski zapowiedział swoją obecność na Mszy św., którą Papież odprawi 17 czerwca. Podróż tę zaproponował Biskup Gdański L. Kaczmarek. Ks. Jankowski pragnie, aby razem z nim udał się do Warszawy L. Wałęsa, ponieważ powitanie Papieża jest obowiązkiem każdego polskiego robotnika, obywatela i chrześcijanina. Tymczasem L. Wałęsa, po złożeniu podania o urlop w Stoczni zaczął otrzymywać z Komendy MO w Gdańsku wezwania na przesłuchania w sprawie KSS KOR. L. Wałęsa konsekwentnie odmawia zeznań.

xxx SB rozsyła wraz z plaketką Solidarności, wśród działaczy naszego Związku i nie tylko, ohydny, wulgarny paszkwil na Przewodniczącego. Nazywa się to stenogram rozmów Wałęsy z bratem. Bledną wszelkie "Transmisje z podziemia" i "Trybuna Ludu" - takiego bełkotu normalny człowiek nie byłby w stanie wymyśleć. Panowie z SB, lećcie się, póki nie jest za późno.

xxx Na naradzie zwołanej przez Kuratorium Oświaty i Wych. w dniu 4.05, w sprawie uczniów szkół, którzy brali udział w 'zajściach' 1 maja, uczestniczyli m.in. komendant wojskowy płk. Domański i "delegat" SB kpt Zygałto. Płk stwierdził, że Wrocław przoduje w ilości zatrzymanych uczniów i dodał /szczerze/, że 70% z nich zatrzymano już po zajściach. Mówiono, że karanie uczniów jest jeszcze... zbyt liberalne. Natomiast kpt SB ubolewał, że dostają oni telefony o dostarczeniu dowodów, a on "doprawdy" nie rozumie o jakie dowody chodzi /inf. wł./

xxx Dopiero teraz dotarła do nas wiadomość o kolejnej ofierze działań ZOMO w dniu 1 maja. Bernard Łyskawa biorący udział w niezależnej manifestacji zmarł wskutek ataku serca. Pogrzeb odbywa się po 2 dniach. Przyjaciele złożyli wieniec z symbolem „S”. Tuż przed zamknięciem trumny ktoś przypiął do kłapy marynarki Bernarda znaczek Solidarności. Cześć Jego Pamięci.

— — — — —
DZIĘKUJEMY: Pocieszki- 1000, drewno- 1500, WERTEX- 8000, Zakalec- 2000, Zas- 1000, Tuleja- 3000, Owoce- 5000, Złoty klucz- 4000, Fotograf- 1600, KC- 2400.

— — — — —
WYDAJE AGENCJA INFORMACYJNA SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ.